

Zjazd Młodych Obozu Wielkiej Polski w Warszawie.

W niedzielę dn. 30 października odbył się w Warszawie zjazd Młodych Obozu Wielkiej Polski. Na zjazd w stolicy stawił się delegaci województwa warszawskiego i miasta Warszawy, ziemi poleskiej i radomskiej, województwa białostockiego.

Zjazd rozpoczęto nabożeństwem w kościele Zbawiciela o godz. 9 rano. Świątynia była szczelnie zapelniona. Wśród wiernych przeżali młodzi Obozu Wielkiej Polski.

W dolinie Szwajcarskiej.

Obrazy zjazdu wyznaczono w salach Doliny Szwajcarskiej o godz. 10 i pół.

Po skończeniu nabożeństwa ciągnęli się do placu Zbawiciela licznymi grupkami uczestnicy zjazdu. Po drodze widać było skonsygnowaną policję po bramach domów. W Alei Róż znajdował się oddział policji konnej.

Wypelnione po brzegi sale ledwo zmieściły delegatów. Ilość uczestników obliczono na dwa tys.

Obrazy otwiera obozowy dzielnicy warszawskiej p. Aleksander Dębski, życząc zebrany owocnej pracy i powierza przewodnictwo p. Janowi Jodziewiczowi.

Przemówienie Dr. Stahla.

Dr. Zdzisław Stahl przedstawił genezę ruchu młodych.

Ruch młodych zawdzięcza w dużej mierze swój rozkwit temu przemowieniu, jaki w młodym pokoleniu niepodległej Polski zrobiła wojna. Przed wojną, prowadzoną przez Państwo polskie, młodzież nurtowała różne prądy.

Zaraz po wojnie nastąpił w tym względzie moment zwrotny. Dziś młodzież w masie swej jest narodowa.

Młodzi Obozu to są przeważnie ci, „byli kombatanci”, których typ zna Europa Zachodnia. Wojna i zwycięska wojna dała im hart i wielszy stosunek do ideałów. Oni też poczuli się w pierwszym szeregu tych, co dalej walczyć mają w życiu o to, o co krew przelewali na frontach: o Wielką Polskę.

Przemówienie J. Rembielińskiego.

„Gdybym chciał najkrócej i najwięcej sformułować program młodego naszego pokolenia, zamknąłbym go w dwóch słowach: „Wielka Polska” — tak zaczął swój referat p. Rembieliński.

Znamienne jest, iż Oboz obratł sobie za symbol znak Szczerbca, jakby nawiązując do tradycji Chrobrego, który, Szczerbcom uderzywszy w złote bramy Kijowa, stał posłów do dwóch innych mocarzy, cesarza niemieckiego i cesarza bizantyjskiego z obwieszczeniem, iż powstała w Europie trzecia potęga: Polska.

Trzeba stwierdzić, iż nawiązywanie tradycji do wielkości Polski, przywiązanie do „dawnych Polaków dumy i szlachetności” jest w Polsce nowe. Nic dziwnego: toć hasło by Naród polski był sam sobie w Polsce gospodarzem natrią na takie przeskody... — Za dużo u nas się oglądano na to, co powie zagranica. Zresztą ci przecie, co mówili tak często o sobie: „my niepodległościowcy” na zebraniach masonskich, muszą być pouczeni, jakie zasady mają im przyświecać, jakie idee mają głosić. Trudno jest mówić o poczuciu godności narodowej u tych, którzy popierają Y. M. C. A., to jest organizację, co uczy nas chrześcijaństwa, nas, którzyśmy już mieli własnych świętych wtedy, gdy w Ameryce jeno mały po drzewach skakały.

Brak dumy narodowej powoduje, że pewnego typu ludzie patrzą na Kresy, jak na obcą ziemię, jak na coś, co przypadkiem, chwilowo nam się dostało i prze-

chowywane jest dla przyszłej Ukrainy, Białej Rusi, Litwy. Dla nas Kresy to ta sama Wielka Polska, to ta sama ziemia, o którąśmy walczyli. Luck, Nowogródek czy Tarnopol — to wszystko nasza Ojczyzna a nie miejsce zyski dla nieprawomyślnych funkcjonariuszy...

Odrębność tych ziem uznajemy, a mieszkańców ich uważamy za braci. To, co oni odrębno wytworzyli — to wszak pierwiastki i naszej kultury i jeśli myślimy, że krzywdzą tę ludność ci, co dają jej polską szkołę, to mylą się; polska szkoła to wszak dla ziem tych wyższy typ kultury, to nasza misja cywilizacyjna, którą tam spełnić powinniśmy i musimy.

Młodzi utrwaliłi muszą w narodzie tę bezcenną zasadę otrzymaną w spadku po przodkach, że Ojczyzna nie jest źródłem korzyści ani spółką do wyszukania naradów, lecz ideją, którą wymaga bezinteresownej służby, ofiar i twórczości.

Przemówienie T. Bieleckiego.

Mówca charakteryzuje różne postacie zła, które panoszą się dziś w Polsce: kult materji, pełnego żołądka, użycia, choćby drogą środków w podły sposób zdobytych... Słowo sanacja przywodzi na myśl bagno...

Objawem tego rozstroju jest popieranie sekt, często wręcz rozpustnych co, oczywiście, jest wynikiem stosunku do Kościoła, ostoi spójności moralnej w Narodzie. W tych warunkach uczestniczenie pewnych osób w uroczystościach kościelnych jest nadużywaniem religji do celów polityki.

Ale moralność i katolicyzm na baczność nie stanie.

Po referatach.

Po zakończeniu referatów odczytana została przez p. Stypułkowskiego rezolucja zjazdu młodych Obozu Wielkiej Polski.

Po przerwie.

O godzinie 5 po południu porządek dzienny przewidywał jeden tylko punkt: odczyt p. prof. Rybarskiego „Czem jest O. W. P.”

Zjazd wywarł na uczestników ogromne wrażenie. Jego podniosły nastrój, duch wyższyny, widny z każdego przemówienia, skupienie, które przez szereg godzin potrafiło utrzymać tłumy uczestników w karności i ciszy, wysokie kryteria moralne, jakie stawia organizacja, nastrój szczerego koleżeństwa wśród członków, rekrutujących się zarówno ze sfer mieszczańskich, inteligentnych, robotniczych, i ziemianinów jak i ziemianinów, to doprawdy cechy, godne podniesienia, podziwu i schylenia czoła.

Tacy zwyciężać mogą. I mogą zapowiadać: „Zwyciężyć musimy, bo taka jest nasza wola. Bierzemy odpowiedzialność!”

Deklaracja zjazdu młodych.

Młode pokolenie narodu, które służyć swą publiczną rozpoczęło w szeregach armji polskiej pod wolnym sztandarem, od walki o granice i pokój dla odbudowanego Państwa Polskiego, i złączone wspólnością pracy i idei z młodszymi, którzy w Polskę już Państwie zostali wyciwnieni, nie zagnawszy obcej niewolnej szkoły, wchodząc w życie publiczne pod znakiem idei narodowej, nie żądając nagród za spełnione obowiązki służby pod bronią i nie wdając w tem podstawy do twórczenia warstwy w życiu publicznym uprzywilejowanej, uznając natomiast zasadę odpowiedzialności za losy Narodu, wchodzą w karny szeregach w życie publiczne Polski, ażeby je wzmoc-

nić zorganizowanym dopływem swoich młodych sił i idei.

1) Zjazd Młodych, wobec osłabienia i upadku życia duchowego w społeczeństwie, w chwili, kiedy małe cele, interesy materialne rozbijają jedność Narodu na wrogi sobie odłamy, grupy i klasy, wzywa tych wszystkich, którzy stawiają obowiązek wobec Ojczyzny ponad wszystko, do skupienia się pod jednym sztandarem.

2) Rozumiejąc, że religja rzymsko-katolicka, najwyższe dobro naszego Narodu, jest niewyścagliwym źródłem Jego sił moralnych zjazd.

a) wzywa do wyzyskiwania hasel religijnych dla celów partyjnych, b) nakazuje stanąć do pracy na odpowiednich polach, nad wzmocnieniem religijno-moralnym społeczeństwa.

c) oświadcza, iż młodzi walczący będą z prądami, rozkładającymi religijność i moralność, z radykalizmem podkopującym ją u mas, oraz z sektarizmem, zmierzającym do zastąpienia jej w tych kołach warstw oświeconych, które biernie moralnie, a słabe umysłowo, nie są zdolne im się przeciwstawić.

3) Zjazd rozumiejąc, iż prawo nie może opierać się jedynie na sile fizycznej organów Państwa i przeciwnie, tylko na niej oparte, byłoby słabym i prowadziło porządek prawny Państwa do ruiny, zwalczać będzie to wszystko, co obraża poczucie prawne, godzi w prawo, jako siłę moralną społeczeństwa

4) skoro rozwój Polski nie poszedł w kierunku utrwalenia form prawnych, ale przeciwnie, ustrój Państwa posiada wciąż jeszcze cechy okrasu przejściowego, zjazd, rozumiejąc tkwiąc w tem niebezpieczeństwo, wzywa do zaspolenia wszystkich sił narodowych.

5) Ponieważ znamienne cechą czasu jest bierność i słabość oświeconego ogółu wobec tego co się w naszym życiu publicznym dokonuje, zjazd zwraca się do żywiołów młodszego Narodu z nakazem czynnej postawy wobec biegu wypadków, pracy, inicjatywy i kierownictwa we wszystkich zaniedbanych dziedzinach życia męskiego reagowania na objawy zła, odpiernania czynem gwałtu.

Zjazd formułuje ten apel do młodego, wchodzącego w życie publiczne pokolenia, w imię odpowiedzialności za losy Polski.

6) Zważywszy, iż oboz narodowy w Polsce, rozbity na szereg stronnictw, nie jest zdolny zapewnić idei narodowej przewagi w życiu Państwa, pokolenie młode prowadzić będzie swą pracę publiczną pod hasłem organizacji wszystkich sił w jednym stronnictwie narodowym.

7) Wobec powrotnej fali zakusów rozbiła jedności wewnętrznej Państwa, rąkomił jego siły i bytu, zjazd wzywa społeczeństwo do czujności i straży, by zasada, że Polska jest Państwem narodowym, nie została złamana.

8) Młodzi, rozumiejąc, iż ko-

Matowo-różowy i matowo-żółty są to dwa odcienie barwnych „Osramówek”, dających światło nastrojowe.



munizm jest wyrotową siłą, liczącą na ideowy chaos i słabość ideową społeczeństwa, przeciwstawiają mu siłę swojej idei i energii czynu.

9) Zjazd widząc w Obozie Wielkiej Polski, powołanym do życia i kierowanym przez Romana Dmowskiego, jedyną organizację zdolną do stworzenia istotnych podstaw wewnętrznych potęgi Narodu, i uznając zasady

ideowe Obozu za swoje, postanawia:

Oddać swe siły dla urzeczywistnienia celów Obozu w jego szeregach. Dla zadań zaś, które ruch Młodych w szczególności sobie stawia i w czem pragnie wykonać własną inicjatywę, dla wprowadzenia nowych pierwiastków w twórczość dziejową Narodu, ruch młodych samodzielnie organizować będzie swą pracę.

skim, której zastępstwo objął dr. Nowak-Przygodzki. Wiceprezes Związku Obrońców Lwowa.

Wiadomości telegraficzne.

Zgon Masymiljana Hardena.
BERN, 31.X. (Pat.) W Montagne sur Pierre w kantonie Wallis zmarł wczoraj w 66 roku życia wybitny pisarz, krytyk i publicysta niemiecki Maksymilian Harden.

Lotnictwo.
KRÓLEWIEC, 31.X. (Pat.) Wyładował tu dziś o godz. 18 m. 30 lotnik francuski Knipping, który wczoraj zrana odleciał z Le Bourget. Knipping pobit w ten sposób światowy rekord długości lotu na awionetce.

NEW BRUNSWICK (New Jersey), 31.X. (Pat.) Spadł tu z wysokości 200 stóp samolot pasażerski. Pilot, oraz trzech pasażerów w tej liczbie siostra pilota ponieśli śmierć.

Koncert Paderewskiego w Zurichu.
ZURICH, 30.X. (Pat.) Odbył się tu wielki koncert Paderewskiego, przyjęty entuzjastycznie przez szersze wyprzedające sale publiczności. Na koncercie obecny był poseł polski w Szwajcarii i wiele wybitnych osobistości. Delegacje Stowarzyszenia współpracy polsko-szwajcarskiej z Berna, Zurichu, Fryburga, Genewy i Lozanny wręczyły artyście wiązanki kwiatów z wstęgami o barwach polskich i odnośnymi kaantonów. Wobec entuzjazmu publiczności, Paderewski zmuszony był kilkakrotnie bisować.

Plan 16 ej Państwowej Loterii Klasowej wykazuje możliwie najkorzystniejsze szanse wygrania poważnych sum.

Na 130.000 wypuszczonych losów wygrawa 65.000, a łączna kwota wygranych wynosi około 20 milionów złotych.

Główna wygrana z ewentualną premją wynosi 650.000 złotych. Ogółem ilość i wysokość wygranych została w tej loterii znacznie powiększona bez podniesienia ceny losów.

Ciągnięcie 1 kl. 10 listopada b.r. Losy do nabycia u kolektorów po 40 zł. za los, lub 10 zł. za ćwiartkę.

OFIARY
złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”.

Zamiast wieńca na trumnę ś. p. Barbary Szniolowej A. i B. Gwiazdowie 25 złotych. Dla najbliższych Józef m. Wilna.

Na powódź w Małopolsce w imieniu Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Pracowników kolejowych przez p. Adama Cwiklińskiego złożony 25 zł.

Wielkie święto sztuki polskiej
Jadwiga SMORSKA,
K. Junosza-Stępowski,
Józef Węgrzyn i inni
w filmie
„UŚMIECH LOSU”
dziś w kinie „HELIO”.

Jan Obst.

W noc zaduszną.

A więc zostałem wdowcem... co prawda tylko słomianym.

Zonę z naszym Zygmuntem wyjechała do rodziców, do Wilna, czas najwyższy przygotować chłopca do szkół. Niech tymczasem otrze się, okrzesa w mieście, śród ludzi. W tej prowincjonalnej dziurze rosło to, patrząc na las... na ten nasz piękny, żywczy bór, co tam poprzez jesienne mgły, przez zapadający mrok wczesnego podwieczera, czarnem pasmem odcina się na horyzoncie.

Między nami mówią, kilka dni takiego wdowieństwa po dziesięciu blisko latach coprawda najszcześliwszego pożycia, nie byłoby znowu czemś tak tragicznym... gdzieś w rozgwarze wielkomiejskim, w potokach światła, muzyki, śród rozbawionych tłumów, śród pięknych, eleganckich kobiet... gdyby ten wiatr tak nie zawodził w kominie... gdyby nie ten deszcz, co monotoniem dzwoni o szyby, gdyby nie ta samotność dworku małomiasteczkowego, w ten wiecór zaduszny... Samotność i cisza... brak mi głosu drogiego, brak śmiechu i figlów chłopięcych, nawet ten

garkotłuk, Kasia, wyprosiła się na wychodne... Sam jeden. A deszcz ścieka wązkiemi, mętnymi strugami po szybach.

Wiem co zrobić: zagotuję sobie herbaty, w kredensie gdzieś stoi butelka rumu... cytryna i cukier — oto cztery elementy, z których dziś stworzę swój świat, świat wspomnień, spowity w parę zimbryka, co mi na stole śpiewa swą czarowną piosenkę... wtrąca ją swą świeższą za kominem, akur jak w cudnej baśni Dickensa. Takty wybiła deszcz jesienny na okiennych szybach... wiatr gdzieś zawodził na dworze, cichym skarżą się szeptał gałęzie drzew w naszym ogródku, wiatr zrywa ostatnie, suche liście niesie je gdzieś, daleko, na puste pola.

Tak los niekiedy zamiata nami... ktośby myślał, kłoby przypuszczał, że się znowu, już trzecim nawrotem znajduję w tej zapadłej, prowincjonalnej miejscinie? Kiedy pierwszego roku wielkiej wojny zwałał mię kula pruska, w polityczce, tam pod tym czarnym borem, z pobojowiska uniosły mię napwół martwego czyjeś słodkie, kochane dłonie. W takim jak ten oto, dworku, śród gorączkowych majaceń, ileż razy schylała się nademną jej biała, cudna twarzyczka, drzące usteczka lekko, lecicut-

ko dotykały rozpalonego czoła... Irenka było jej na imię... jak żem pokochał tę dziewczeczkę, żarem pierwszej miłości moich lat dwudziestu. Wichura wojenna unosi nas niby te liście, krwawe, jesienne... „dzisiaj tu, a jutro tam”. Odparty chwilowo, wróg powracal, niepowstrzymana, stalowa lawina. Na horyzoncie, w nocie ciemnej, wykwitwały luty czerwone, z za boru gdzieś dochodził ponury, toczący się pomruk ognia działowego i kulomiotów urwane, tępe szczykanie, niby psów wściekłych ujadanie.

Nawpół wyleczony, z resztkami rozbitego wojska musiałem uchodzić — na wschód. Nie było czasu na pożegania; krótki uścisk dłoni: „Bądź zdrow” — „Bądź zdrowa... Bóg da — wróć... przysięgam”.

I dotrymałem przysięgi. Po latach wróciłem: już z polskim orzełkiem, co się srebrzył na mej czapce; z łopotem ułańskich chorągiewek wpadła galopem nasza dziarska, żołnierska drużyna do cichej miejsciny...

Jakże to tam powiada stara, żołnierska piosenka:

„A z powrotem — gdy ja witać miał, Jej niebyło — na moigle czarny krzyżyk stał”.

Z całej Polski.

Akt oskarżenia w sprawie zamordowania ś. p. kuratora Sobińskiego.
Prokuratura Sądu Okręgowego we Lwowie wygotowała akt oskarżenia przeciwko członkom ruskiej organizacji wojskowej, która dała inicjatywę mordu ś. p. Kuratora Sobińskiego. Akt oskarżenia obejmuje 140 stron druku maszynowego i będzie doręczony

oskarżonym prawdopodobnie w połowie listopada. Rozprawa przeciwko oskarżonym odbędzie się dopiero w połowie stycznia 1928 r. Ze względu na olbrzymi materiał dowodowy (akta śledztwa ważą blisko 80 kg.), rozprawa potrwa około 6 tygodni. Będzie dla niej wylosowana osobna ława przysięgłych. Na ławie oskarżonych zasiądzie 17 osób. Z uwagi na to, że przedmiotem rozprawy będzie również zarzut szpiegostwa, rozprawa będzie częściowo tajna. Oskarżenie popiera jako strona cywilna wdowa po ś. p. Sobiń-

Nawet dworku nie znalazłem — strawiła go wojenna pożoga; ni sędziwych jej rodziców, ni krewnych. Tylko ten samotny, cmentarny kurhanek, porosły zielenią darnią i polnem kwieciami, tylko ten czarny krzyż...

Porwała mię znowu wojenka, sroga pan!, w krawaty, zawrotny tan, od bagnistych równin Berezyny, trzęsawisk i moczarów aż po płowej Wisły piaszczyste brzegi i znowu z powrotem, w zwyciężki pogoni w prastarego Wilna święte bramy.

Tu poznałem obecną żonę moją, tu nas połączył węzeł dożgonny. DzIELna niewiasta, była mi przyjacielem prawdziwym i podporą w chwilach ciężkich, gdy po demobilizacji przyszło się borykać latami z niedostatkiem. Nieraz wypadło brać się z życiem za bary, aż oto otrzymałem skromną, lecz stalą posadę nadleśniczego, w tej cichej, odległej miejscinie, gdzie mi na nowo życie rozkwitło, gdzie pogodnie dni płyną w pracy i miłości, w rodzinnym kółku. I byłbym może całkiem szczęśliwy, gdyby nie te dziwne, tęskne wspomnienia, które spływają na serce, w takie wiecory, gdy wiatr jesienny zawodzi na

otulę cię, ciepłem ciała mego ogrzeję...

Gwałtowne pukanie zbudziło mię. Zrywam się z kanapy: dzień już na dworze; błądy, mglisty dzień jesienny.

— Zaraz! Zaraz! Któż się tam tak dobija?

To żona wróciła. Patrzy na mnie zdziwiona:

— Czyś chory? Jak ty wyglądasz, człowiecze?

Ogląda się badawczo po pokoju: na stole dwie szklanki, dwa nakrycia:

— Czy miałeś gości? Kto tu był?

— Irena.

— Jaka Irena?

— Moja pierwsza narzeczona; przecięm ci o niej opowiadał... — Że umarła...

— Tak jest, umarła.

Żona moja patrzy na mnie z najwyższym niepokojem, w tej chwili myśli zapewne, żem dostał pomieszania. Więc poczynam jej opowiadać wszystko, co zaszło tej nocy, ze spokojem i obiektywnością, na jaką się tylko zdobyć mogłem.

Wysłuchala uważnie:

— Podaj mi rękę... puls... zda się normalny... gdzie twój ślubny pierścień?

Bratanie się sowiecko-niemieckie na granicy polskiej.

Ze Stolpców nam donoszą: Codziennie przez Stolpcę przejeżdża po kilka delegacji zagranicznych na uroczystości jubileuszowe do Moskwy. Liczebnie pierwsze miejsce zajmują Niemcy, następnie Francja. Dnia 26 b. m. przy przejeździe delegacji niemieckiej czerwonego związku kombatantów (Roter Frontkämpfer Bund Deutschlands) w ilości 35 osób władze celné w Stolpcach zatrzymały wielki sztandar komunistyczny jedwabny bogato złotem haftowany, gdyż Niemcy nie chcieli zastosować się do przepisów celnych. Sztandar na jednej stronie ma wyhaftowany napis: „Soldaty krasnoho rewolucionno klasowoho fronta vsehda i wsiudu wedut borbu za S. S. S. R. i za mirowuju rewolucju”. Na drugiej zaś jest napis następujący: „Zum 10 Siegestage der proletarischen Diktatur Roter Frontkämpfer Bund Deutschlands”. Przed wejściem do wagonów sowieckich Niemcy czerwoni kombatanci przywdziali mundury wojskowe niemieckie i czapki z emblematem pięci na otoku. Ten sam emblemat pięci znajduje się na blasze przy pasku. W mundurach tych Niemcy powitani zostali uroczystie w Kołosowie przez delegację bolszewickie.

Z LITWY.

Wysiedleni z Polski Litwini agitują na pograniczu

Z pogranicza litewskiego donoszą: Wyszędleni niedawno księża litewscy, a w tej liczbie ks. Kowalski z Oikienik obchodzą wsie pograniczne agitując za oswojeniem „ciemniejszego Wilna”. Dla skuteczniejszej agitacji księża ci obchodzą wsie w zniszczonych i umazanych błotem ubraniach, i wskazując na swój wygląd „wyjaśniają”, iż przyczyną tego jest niełudzkie zachowanie się władz polskich w stosunku do nich podczas wysiedlenia. Jednym ze sposobów agitacji jest również okłamywanie ludności litewskiej, że cały dobytek wysiedlonych został przez władze polskie zabrawony, a wysiedleni zostali w sposób nie-

ludzki skatowani, czego ma dowodzić ich zewnętrzny wygląd. Skutki tej nikczemnej „roboty” nie kazaly długo na siebie czekać: W rejonie wsi Daugi litwini w ubiegłą niedzielę zatrzymywali przechodzących ulicą polaków, bijąc ich i grożąc, że o ile nie opuszczą granic Litwy to będą wymordowani. Teżte nocy w Daugach pijani szaułisi powybijali w mieszkaniach polaków prawie wszystkie okna. Podobne wypadki zdarzyły się w Olcie, Lejpu-nach i Serejach. W Olcie m. in. litwini nie wpuszczali w ub. niedzielę do kościoła Polaków. W Malatach zaś rozagitowani litwini zabronili miejscowemu księdzu udziałenia Sw. Sakramentów pewnej chorej kobiecie Polce.

Rowy i zasieki nad granicą.

Z pogranicza litewskiego donoszą, że litwini rozpoczęli w dwóch miejscowościach kopać rowy i budować zasieki wzdłuż pogranicza polskiego na prze-

strzeni kilkuset metrów. Obok Kołtynian po obu stronach jeziora i naprzeciwko Oikienik. Fakt som i cel otoczony jest najściślejszą tajemnicą.

Żydzi obawiają się pogromu.

Z Litwy donoszą, że w sferach żydowskich szerzą się pogłoski o mających nastąpić pogromach, urządzanych przez szaułisów i sfanatyzowanych szwintów litewskich. Wobec tego bogatsi Żydzi opuszczają Litwę i wyjeżdżają na Łotwę. Wiadomości te działają deprymująco na pozostałą ludność żydowską. Grupa

organizacji Żydów syonistów zwróciła się do Waldemarsa z prośbą o oficjalne zaprzeczenie tym pogłoskom, nie została jednak przez premiera litewskiego przyjęta. Sekretarz Waldemarsa oświadczył delegacji, że premier jest bardzo zajęty i da znać o terminie audjencji.

KRONIKA.

Wilno siedzibą Izby handlowo-przemysłowej.

Przed kilku tygodniami Ministerjum Handlu i Przemysłu przystępując do opracowania projektu organizacji Izby Handlowo-Przemysłowej zwrócił się z zapytaniem do Wileńskich organizacji kupieckich jakiego miasta uważają za najodpowiedniejsze na siedzibę takiej instytucji na kresach wschodnich. W sprawie tej związek kupców Wileńskich wystosował do Ministerjum Handlu i Przemysłu memorandum, w którym zaznacza, iż siedzibą Izby Han-

dlowo-Przemysłowej na teren, w skład którego mają wejść województwa: Wileńskie, Nowogródzkie, część Białostockiego i część Poleskiego, winno być Wilno. Będzie to miało znaczenie nie tylko ekonomiczne, lecz i polityczne. Obecnie Ministerjum Handlu i Przemysłu powiadomiło związek kupców Wileńskich, iż prośbie ich stanie się zadość. Izba Handlowo-Przemysłowa na teren 4-ech województw będzie zorganizowana w Wilnie.

Poczta i telegraf.

— **Stacja radiofoniczna.** Dla stacji radiofonicznej w Wilnie, która ma być uruchomiona około 20 listopada b.r., przewidziana jest moc, doprowadzona do anody lampy generatorowej około 1 kw. moc w antenie—0,6 kw. Zasieg na detektor winien być zgodnie z koncepcją ca 30 km. zasieg zaś na przeciętny aparat lampowy, be-

— **Lecz tu, na tym miejscu,** był inny grób? — **Ani kroku** — **Wzrucił ten głupi mus.** Najskrupulatniejsze poszukiwania nie daly jednak rezultatu. Władca moje szczerze zakłopotanie i niepokój, pocziwa moja żona oswala się łagodnie: — Nie frasuj się mój drogi i nie przejmuj się całą tą dziwną historją. Zdarzają się sprawy, których trudno dościgać rozumem. Lepiej włóż paltoł, pojedźmy razem na cmentarz... znasz przecie jej grób... zmówimy „Anioł Pański” za pokoj jej duszy.

— **Wzrosty kobierzec czerwonych i złotych liści jesielnych** zaścierał grubo ścieżkę cmentarną, którą kroczyliśmy z żoną w kierunku wału cmentarnego, gdzie, oddawna zapomniani, znajdować się musiał grób Ireny. Zamiat niego urzeliśmy świeży kurhan mogilny; grabarz właśnie kończył swą pracę, przybijając łopata grudy mokrej ziemi. — **Kogoś tu pogrzebali?** — Nieboszczyka. Jeżeli państwa o nazwisko chodzi, spytaicie księdza proboszcza; mnie tam wszystko jedno, grzebię każdego, kogo przywiozą.

dzie około 150 km., po zachodzie słońca zasieg będzie znacznie większy.

W razie znacznego wzrostu ilości radiofonentów w Województwie wileńskim zasieg radiostacji wileńskiej mógłby być powiększony przez odpowiednią rozbudowę urządzeń radiostacji. — **Spisy abonentów obcych sieci telefonicznych.** Wileńska Dyrekcja Poczty i Tel. otrzymała ostatnio dla użytku służbowego i informowania publiczności spisy abonentów sieci telefonicznych w okręgach Nadrekcji Poczty i Tel. Oppelu, Achen, Bremen, Chemnitz, Frankfurt (Main i Frankfurt Oder) położonych na obszarze Rzeczy Niemieckiej, jak również analogiczne spisy dla całej Estonii.

— **Wysyłanie pieniędzy do Gdańska.** Na mocy zarządzenia Ministerstwa Poczty i Tel. w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu dozwolone zostało przesyłanie jedynie przekazami pocztowymi i telegraficznymi oraz przekazami P.K.O. pieniądze z Polski do polskiego Urzędu pocztowego w Gdańsku do kwoty 450 zł. bez zezwolenia władz skarbowych, z tem jednak zastrzeżeniem, że ogólna suma dokonanych wpłat przez jedną osobę w ciągu jednego dnia nie może przekraczać 450 złotych.

Przesyłanie pieniędzy oraz walorów w listach z podaną wartością, bez względu na wysokość kwoty, jest nadal bez zezwolenia dotyczących władz skarbowych zabronione.

W najbliższym czasie spodziewać się należy liberalniejszych norm w obrocie pieniężnym z granicą za pośrednictwem poczty.

Handel i przemysł.

— **Kontrola wyleku chleba.** Komisariat Rządu wydał rozporządzenie aby wszyscy piekarze, prócz nalepek firmowych na chlebie, umieszczali również nalepki z adnotacją z jakiego gatunku mąki dany chleb wzięczono.

— **Ustalenie cen na drzewo opałowe.** W ub. piątek odbyło się w Komisariacie Rządu pod przewodnictwem p. Szcrepowskiego, posiedzenie komisji rzeczoznawczej celem ustalenia cen na drzewo opałowe. Ustalono następujące ceny: drzewo sosnowe (dostarczone do Wilna wodą) loco skład 12 zł. 50 gr. 1^o mtr. z dostawą do domu—14 zł. Za drzewo twarde (brzoza, olcha, dąb, grab i jesion) również drogą wodną dostarczone o 10^o drożej. Dostarczone do Wilna koleją za 1^o mtr. sosny na składzie—13 zł. i z dostawą do domu 14 zł. 50 gr. Drzewo twarde dostarczone koleją o 10^o drożej.

— **Uregulowanie wymiaru maki.** W związku z rozporządzeniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zakazującym przemiału żyta na mąkę poniżej 65^o wymiaru, Komisariat Rządu wydał rozporządzenie młynom, by na przyszłość, obok praktykowanych znaków na workach z mąką jak: „0^o”, „000^o” i „0000^o” były umieszczane adnotacje co do procentowości maki. Jednocześnie z tem Komisariat Rządu wydał rozporządzenie, aby na przyszłość produkowano mąkę 65^o i 70^o i razową.

— **Nowy Dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego w Wilnie.** Jak się dowiadujemy Dyrektorem Oddziału Wileńskiego Banku Gospodarstwa Krajowego został mianowany b. Dyrektor Stowarzyszenia kupców i przemysłowców wileńskich p. Miśkiewicz.

— **Sprawy wojskowe.** — **Nowe godziny urzędowania.** D. O. K. III. wydał rozkaz, że z dniem 1 listopada godziny urzędowania mają być w biurach wojskowych od 8,30 do 15,30 i w soboty od 8,30 do 14-tej.

(z) — **Sprawy akademickie.** — **VI Tydzień Akademika.** W dniach najbliższych ukażą się na mieście estetyczne nalepki Tygodnia Akademika wartości 50 gr. i 1 zł. W każdym oknie chrześcijańskim winna znajdować się taka nalepka. Świadczy ona, że społeczeństwo polskie pamięta o swem młodem pokoleniu.

— **Sprawy sanitarne.** — **Zarząd Kasy Chorych m. Wilna** podejmuje do wiadomości wszystkich pp. pracodawców, że od dn. 1 listopada b.r. opłata rachunków Kasy Chorych do wysokości 50 zł. może być uskuteczniwana przez pp. pracodawców na ręce inkasentów Kasy (bez dopłaty 50 gr. za inkaso.

Od inkasentów należy żądać okazania legitymacji Kasy Chorych m. Wilna.

— **Z życia stowarzyszeń.** — **Środa Literacka w dzień zaduszny.** Najbliższa Środa Związku Literatów w lokalu Wydziału Sztuk Pięknych U.S.B. (Św. Anny 4) poświęcona będzie uczczeniu pamięci dwóch zmarłych pisarzy: ś. p. Dr. Władysława Zahorskiego, współzawodźcy, b. członka Zarządu i członka honorowego Związku Zawodowego Literatów Polskich w Wilnie, zasłużonego działacza i pisarza, oraz ś. p.

Uwagi o projektach mostów na Wilji.

W numerze „Dziennika” z 27 października zamieszczona została wzmianka o projekcie budowy mostu przez Wilję przy wylocie ul. Kanonicznej na Antokolu. Projekt ten autor wzmianki ocenia nieprzychylnie, przychylając się raczej do kiedyś omawianego projektu przetrzucenia mostu naprzeciw ulicy Arsenalskiej. Sprawa ta jednak wymaga bliższego zbadania i tak ryczałtowo osądzoną być nie może.

Zdaniem mojem, forsowanie projektu budowy mostu naprzeciw ul. Arsenalskiej powodowane jest pobudkami raczej natury optycznej, niż gospodarczej. Istotnie na pierwszy rzut oka budowa mostu w tem właśnie miejscu wprost się naprasza. Jednakże zbadajmy tę sprawę bliżej z punktu widzenia gospodarczego i istotnych potrzeb komunikacyjnych.

Ulica na Pióromoncie, na którą by ten most wychodził, jest równoległa do ul. Kalwaryjskiej, a odległa od niej tylko na szerokość jednej działki budowlanej. Cała dość rozległa działka naprawo od tej ulicy, idąc od Wilji aż do koszar Szeptyckiego, są to grunta rządowe, należące do wojskowości. Strona tylko lewa może się stać kiedyś terenem budowy, ale właśnie ta lewa strona ma bliższą komunikację przez most zielony i stworzenie dla niej dodatkowej komunikacji przez ul. Arsenalską może się stać sprawą aktualną istotnie za lat kilkanaście, a może nawet kiedyś w odległej przyszłości.

O potrzebach komunikacji dla celów wojskowych decyduje wojskowość i w danym wypadku, mojem zdaniem, zupełnie słusznie,

na korzyść ul. Kanonicznej, gdyż zupełnie jasną, nietylko z punktu widzenia wojskowego, jest potrzeba urządzenia w Wilnie doskonałej komunikacji obwodowej, której celem właśnie ten most by stał. Komunikacja obwodowa rozładowałaby ruch kołowy przez śródmieście i to już jest poważny argument z punktu widzenia gospodarczych interesów miasta. Ale i po za powyższym widzę cały szereg plądów na rzecz tego projektu. Przedewszystkiem więc dość rozległe przedmieścia, jak Tuskulanum i t. zw. Łosiówka otrzymają dogodną komunikację przez ul. Antokolską i Kościuszkę z centrum miasta oraz z Zarczem i Popławami. Ponieważ duży obszar rządowych gruntów Trynopolu ma być też rozparcelowany i zabudowany, więc wszystkie korzyści wynikające z budowy mostu na wprost ul. Kanonicznej rozciągają się na Trynopol.

A wszystko to bez kilkunasto letniego a może i dłuższego oczekiwania na most naprzeciw ul. Arsenalskiej.

Jaki moment w całej tej kwestji jest najważniejszy dla samorządu miejskiego?

O ile most będzie budowany przez wojskowość za pieniądze tylko własne i wyłącznie tylko dla potrzeb wojskowości, zapewne konstrukcja mostu będzie taka, że dla prywatnego ruchu kołowego i pieszego miejsca nie będzie.

I to jest moment decydujący. Samorząd miejski musi, zdaniem mojem, zapewnić używalność mostu dla ogólnej komunikacji miejskiej i, o ile tego uniknąć nie można, przyczynić się nawet materialnie do dostosowania go do potrzeb tej komunikacji. A.

Gustawa Daniłowskiego, znakomitego poety. O ś. p. dr. Zahorskim mówić będzie dr. L. Czarkowski, o ś. p. Daniłowskim W. Hulewicz.

Początek o godz. 6 wiecz. Wstęp dla członków Związku i wprowadzonych gości.

— **Zarząd Oddziału Ligi Morskiej i Rzecznej w Wilnie** podejmuje do wiadomości, iż z dniem 1 listopada r. b. Sekretarjat został przeniesiony do nowego lokalu w gmachu Kuratorium Okręgu Szkolnego II piętro (wejście Zeulek S-to Michalski 5). Sekretarjat czynny jest codziennie w godz. 9 — 12 przed południem.

— **Z Pol. Tow. Psychjatyicznego** We środę o godz. 8 wiecz. w lokalu Kliniki Neurologicznej U.S.B. (szpital św. Jakuba) odbędzie się posiedzenie dla członków i wprowadzonych gości.

— **Polskie Towarzystwo Przyrodników im. Kopernika** powstało przed 52 laty we Lwowie. Zadaniem jego było skupienie polskich przyrodników, pracujących na polu naukowym, tudzież interesujących się rozwojem nauk przyrodniczych. Oprócz centrali, każde miasto uniwersyteckie posiada oddział Towarzystwa. Oddział taki istnieje również i w Wilnie.

Oddział Wileński skupia w sobie przeważnie profesorów i asystentów Uniwersytetu, stając się tem niejako zamkniętą instytucją. Jest to objaw niekorzystny. Brak w Oddziale przedewszystkiem naukowych przyrodników, brak rolników i leśników, tak bliskich przecież przyrodzie. Brak wreszcie osób, które interesują się zagadnieniami przyrodniczymi, a jakie niewątpliwie są w Wilnie.

Pragnąc uprzystępnić najszerzszemu kołom inteligencji wileńskiej branie udziału w pracach Oddziału Wileńskiego Pol. Tow. Przyr., Zarząd Oddziału zmienił miejsce zebrania. Zamieszkał na odległej ulicy Zakretowej w roku bieżącym posiedzenia będą się odbywały w lokalu Towarzystwa Lekarskiego (ul. Zamkowa 24). W posiedzeniach biorą udział członkowie Towarzystwa oraz goście, którzy są zawsze pożądanymi i mile widzianymi.

Towarzystwo im. Kopernika, jak zresztą i dotychczas, w swych referatach porusza zagadnienia ze wszystkich dziedzin nauk przyrodniczych, wybierając tematy, dotyczące aktualnych zagadnień naukowych. Prelegentami są zarówno miejscowi przyrodnicy, jak i zaproszeni goście z innych środowisk uniwersyteckich. W roku bieżącym akademickim serje referatów rozpocznie odczyt prof. M. Limanowskiego w dniu 3 listopada r. b. o godzinie 7 i pół wieczorem.

— **Sprawy litewskie.** — **Agitacja wśród wychowanków seminarjum litewskiego.** W związku z coraz częściej powtarzającymi się w czasach ostatnich wypadkami wstępowania wychowanków, zamkniętego lit. Seminarjum Nauczycielskiego w Wilnie, do Seminarjum państwowych, litwini rozpoczęli wśród tych wychowanków agitację, aby wstrzymali się od wstępowania do seminarjów państwowych.

— **Odmówienie zalegalizowania.** Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odmówiło zalegalizowania nowopowstałego na terenie województwa Wileńskiego, stowarzyszenia litewskiego pod nazwą „Zrzeszenie patronatu młodzieży litewskiej”.

Jest to pod zmienioną nazwą niedawno zamknięte za antypaństwową działalność stowarzyszenie pod nazwą „Św. Kazimierza”.

— **Teatr, sztuka i muzyka.** — **„REUTA” na Pohulance.** W piątek 4 listopada o godz. 20 rozpoczęła Zespół Reduty trzeci rok swojej pracy (wileńskiej) przedstawieniem oryginalnej sztuki 3-aktowej p. t. „Okno”. Jest to utwor nieznanego dotychczas ze sceny autora p. Andrzeja Rybickiego.

— **TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).** Dzień z powodu świąt Teatr Polski czynny będzie trzy razy: o g. 3-ej popoł. — cieszęcy się wielkiem powodzeniem sensacyjny „Znak na drzwiach” — Pollocka, o g. 6-ej w. — „Komisarz cwiłecki” — Czirikowa, który zdobył sobie rekordowe powodzenie, jednak

Dzieci lubią kawę!

— **Tę rozkosz może Pani** Swym dzieciom zawsze sprawić, jeżeli użyje Pani zamiast drogiej kawy ziarnistej, doskonałą kawę „Enriło”.

„Enriło”, sporządzone z najlepszych surowców, jest hygieniczne, tanie i znacznie pożywniejsze niż kawa ziarnista lub tembardziej herbata. Proszę żądać od Swego kupca wyraźnie „Enriło”.

ze względów technicznych, grany będzie po raz ostatni, o g. 8 m. 30 w. — świetna polska komedia J. Bliźnińskiego „Pan Damazy”, którego premierę, zarówno prasa, jak i publiczność przyjęła entuzjastycznie.

— **Działający koncert-porannek na Rzec Kola Prawników Studentów U. S. B.** Dzień 1-go listopada o g. 12 m. 30 pp. odbędzie się koncert Wandy Hendrychówny i Stanisława Nowickiego (lenora Irlzkiego), na rzecz Kola Prawników Studentów U. S. D.

— **„Fura słony”** Premiera najnowszej komedji — krotkochwili Z. Kaweckiego „Fura słony” ukaże się w piątek najbliższy. Zainteresowanie tą nowością jest ogromne.

— **Przedstawienie operowe.** Dzień 1-go listopada 1927 r. o godz. 8-ej wieczorem odbędzie się w Sali Miejskiej przy ul. Ostrobramskiej 5, uroczyste przedstawienie arcydzieła Moniuszki „Widma”. W wykonaniu biorą udział najwybitniejsi artyści miejscowi i orkiestra pod kierownictwem pp. Ludwiga i Szczepańskiego. Cały dochód z przedstawienia przeznaczony jest na sprawnienie pierwszych dekoracji dla formacji ceny zespołu operowego.

— **„Czarna kawa”** Z inicjatywy szeregu towarzystw kobiecych u „Czerwonego Szpila” odbędzie się w czwartek dnia 3 listopada w godzinach wieczornych „Czarna kawa” na której „Towarzystwo popierania sztuki kinematograficznej” dokone szeregu zdjęć. Dochód cały przeznaczony na ochronkę dla dzieci po poległych żołnierzach W. P. w Wilnie.

— **Sprawy kolejowe.** — **Bezpośredni ruch osobowo-bagażowy między Polską a Z.S.R.R.** Dyrekcja K. P. w Wilnie zawiadamia, w celach informacyjnych, że, wobec otwarcia z dniem 1 listopada r. b. bezpośredniego ruchu osobowo - багаżowego między Polską a Z.S.R.R. przez stacje graniczne Zahacie — Farynowo, Olechnowice — Radoszkowice i Mikaszewice — Zytkowice, poczynając od teje daty, uruchamiają się następujące pociągi:

a) na odcinku granicznym Zahacie — Farynowo, pociągi zdawcze P. K. P. Nr. Nr. 858/857 z kursowaniem w poniedziałki, środy i piątki. W związku z powyższym, na odcinku Lida—Królwsczczyzna poc. Nr. 851 będzie kursował tylko we wtorki, czwartki i niedziele, a poc. Nr. 820 — w poniedziałki, środy i piątki, oraz na odcinku Królwsczczyzna—Zahacie uruchamiają się pociągi Nr. 855 z kursowaniem w niedzielę, wtorki i czwartki i Nr. 854 z kursowaniem w poniedziałki, środy i piątki. Pozaatem, wprowadza się kurs wagonu bezpośredniej komunikacji I, II, III kl. Warszawa—Siedlce—Lida—Zahacie—Farynowo w poc. Nr. 815/851/855 — 854/820/816 z odcieczem z Warszawy Wsch. w poniedziałki, środy i soboty i z Zahacia—w poniedziałki, środy i piątki. b) na odcinku granicznym Olechnowice—Radoszkowice pociągi zdawcze P. K. P. Nr. 455/454 z kursowaniem codziennem. c) na odcinku granicznym Mikaszewice—Zytkowice pociągi zdawcze P. K. P. Nr. 1055/1506 z kursowaniem tylko w poniedziałki i czwartki.

Rozkład jazdy powyższych pociągów podany do wiadomości publicznej w ściennych rozkładach jazdy (afiszach) arkusz III na wszystkich stacjach Dyrekcji K. P. Wilno.

Z KRAJU.

— **Zawalenie się 30-metrowego komina fabrycznego.** Dnia 30 października w L. ndwarowie zawalił się 30-metrowy komin fabryki drutu i gwóźdź „Piatyna”.

Na szczęście żadnych wypadków z ludźmi nie było.

— **Echa katastrofy w Suderwie.** Jak się dowiadujemy, w dniu onegdajszym wróciła do Wilna specjalna komisja, która wyjechała do Suderwy, celem zbadania przyczyn katastrofy budowlanej. Jak się okazało, powodem katastrofy była woda zaskórna, która podmyła grunt, na którym znajduje się kościół, tak, że podmyły pokład nie mógł utrzymać olbrzymiego ciężaru wieży. (z)

— **Wyjaśnienie.** W związku z notatką zamieszczoną w Nr. 246 „Dziennika Wileńskiego” p. t. „Niedozwolone praktyki lekarskie” jesteśmy prosieni do podania do wiadomości publicznej, iż wymieniony w powyższej notatce dr. Kozubowski nie ma wspólnego z dr. rem Stefanem Kozubowskim z Lidy.

— **Jak Sagajtis przekroczył granicę.** W wyniku dochodzenia, przeprowadzonego w związku z aresztowaniem wybitnego szpiega litewskiego — Sagajtis, o czem podawaliśmy przed kilku dniami, władze policyjne znalazły w jednym z lasów około granicy litewsko-polskiej, w rejonie Mejszagoły, wojskowy płaszcz litewski, należący do szpiega Sagajtis.

Jak się okazuje, Sagajtis vel Żagajtis, obawiając się aresztu, zaraz po przekroczeniu granicy polsko-litewskiej dla zamarkowania swego faktycznego celu przekroczenia granicy, przeszedł ją w ubraniu wojskowem. Dopiero znalazłszy się na dalszej odległości od granicy, t. j. za placówkami K. O. P. i gdy poczuł się już bezpiecznie, zdjął swój płaszcz wojskowy, ukrywając go w lesie. Do Wilna zaś udał się w ubranu cywilnem, które miał na sobie pod płaszczem.

— **Obzruczenie pociągu kamieniami.** Dnia 29 b. m. w wileńskiej dyrekcji kolejowej między stacjami Zelwa—Wolkowsk pociąg pieszepny Wilno—Warszawa obrzucony został kamieniami przez nieznanych sprawców. Na szczęście kamienie nie wyrządziły nikomu żadnej szkody. Policja i władze kolejowe prowadzą śledztwo w celu wykrycia sprawców.

WIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

Dzisiaj będą wyświetlane filmy: "Tragedja wymierającej rasy" dramat w 10 aktach. W rolach głównych Hoot Gibson i Anna Cornwall.

Kino-Teatr "HELIOS" ul. Wileńska 38.

Dzisiaj Wielkie święto sztuki polskiej Najnowsze arcydzieło ze Złotej Serji Polski 1927 roku "UŚMIECH LOSU"

Kino-Kameralne "Polonia" Mickiewiczza 22.

Dzisiaj Wieczór śmiechu i humoru Śmiech bez przerwy! Zawrotna arcywscieła pikantna farsa w 10 aktach p. t. "INCOCGNITO po ŻONĘ"

KINO-TEATR "LUX" ul. Mickiewiczza Nr. 11.

Dzisiaj Długo oczekiwana LILI DAMITA w swej najpotężniejszej roli jako "ZŁOTY MOTYLEK"

FORTEPIANY, PIANINA, I FISHARMONJE pierwszorzędnych zagranicznych i krajowych firm nowe i używane sprzedaje i wynajmuje K. Dąbrowska

Na dzień Złoty... specjalne świece nagrobkowe polecają B-cia GOLEBIEWSKY ul. Trocka 3 telef. 757-493-0

Dom Handlowy "BLAWAT WILEŃSKI" ul. Wileńska 31. Tel. 3-82. 2st Garnitury męskie, uczniowskie także i piaseczki robimy na zamówienia z naszych materiałów.

Wedliny wiejskie: kielbasy, poledwice, karkowiny znanej jakości W. Pani A. FIEDOROWICZEWICZ poleca: D-H. K. WĘCIEWICZ Wilno, Mickiewiczza 7, telef. 1062. 1671-1

ZA GOTÓWKĘ I NA RATY L. KULIKOWSKI Mickiewiczza 33-a. poleca gotowe palta i ubrania

Perfumy na wagę 48 różnych zapachów poleca Polski Skład Apteczny Władysława Trubnicy, Ludwiska 12, róg Tatarskiej.

Do wiadomości! Co to jest masło roślinne (Margaryna)? Masło roślinne nie jest bynajmniej szkodliwym dla organizmu ludzkiego surogatem, jak błędnie mniema pewna część publiczności...

Lek.-Dentyści Lekarz - dentysta Maria Ożyńska - Smolska Choroby jamy ustnej, Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu.

Szuka pracy. Rutynowana urzędniczka poszukuje posady najlepiej referencji na żądanie kaucja.

Poszukuję posady biurowej, lub gospodyni domu. Ukończyłam kursa Pisenia na maszynach.

Zarejestrowane przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego. Reskryptem L. 3288/27 z dnia 6.VIII. 1927, zatwierdzonym przez Ministerstwo W. R. I. O. P.

Kursy Maturyczne i Doksztalające "WIEDZA" Kraków, ul. Studencka 14/1. p. Przygotowuje do egzaminów wszystkich istniejących typów szkół średnich na nowy rok szkolny 1927/28

Kto chce kupić czy sprzedać nieruchomości - niech się zwróci do znanego pośrednika Grinberga adres - poste restante Wilno, 2684

Opłady zdrowe niedrogo w prywatnym domu. Tatarska 17, m. 3, frontem. 2701

Losy do nabycia pozostałe do 1 kl. 16 LOTERJI PAŃSTWOWEJ Dom H-K. "Zachęta" Gdańska 6, i piętro i Mała-Pohulanka 6, m. 16, i piętro.

Mieszkanie 23 ch, 5-ciu pokoi z kuchnią ew. z wygodami oraz ze stajnią potrzebne natychmiast. Pożądany osobny domek z ogródkiem w dzielnicy Nowe Miasto.

Pokój z opalem i elektrycznością do wynajęcia Polocka 9 m. 5. 2695

Do wynajęcia Jeden pokój nowo odremontowany. Sierakowskiego 20, m. 13. 2196

2 pokoje z meblami i kuchnią wspólna. Ul. Ciasna 3-4. 2693-1

2 pokoje do wynajęcia i tamże różne meble do sprzedania. Mała-Pohulanka 6, m. 16, i piętro.

Lokujemy gotówkę tylko na pewne zabezpieczenie bez kosztów Wileńskie Biuro Komisowo Handlowe Mickiewiczza 21. 254-1

Każda suma gotówki ulokujemy dogodnie na oprocentowanie pod mocne zabezpieczenie. Dom H-K. "Zachęta" Gdańska 6, - telef. 9 - 05

Wojtek, otwórz wrota, bo pan nauczyciel jedzie. Co to jest nauczyciel? To taki, co wszystko umie. No, kiedy on wszystko umie, to i wrota będzie umiał otworzyć.

Uwaga! na Raty! przyjmujemy wszelkie zamówienia meblowe. Posiada: biurko damskie 140 zł, biurko okazyjne 325 zł, salon mahoniowy 690 zł, stół jadalny 75 zł, klubowy garnitur (1 kanapa 2 fotele) 700 zł, tremo okazyjne lustro pierwszego gatunku 235 zł, szafa 115 zł, salon wiklinowy 100 zł. Zwraca się do Wiel. Klijentów PIŁCOWKA POLSKA Meblowa S. MAKOWSKI, Zawława 15. -3

Okazyjnie tanio! Meble salonowe i obrazy. Ul. Św. Janka 8 sklep "Okazja". 2654-3

Okazyjnie do sprzedania lokomobila firmy Lantz o sile 18 k. Wiadomość ul. Garbarska 3/5 m. 15. A. Towngnowa od g. 11-12 i od 4-5pp. 2688-3

Przeźliczne KOCIETA ANGORY niedrogo Pańska 4 m. 1. 2676-0

Majątki ziemskie w dużym wyborze posładamy do sprzedaży. Dom H/K "ZACHĘTA" Gdańska Nr. 6 - tel. 9 - 05 285

Okazyjnie do sprzedania lokomobila firmy Lantz o sile 18 k. Wiadomość ul. Garbarska 3/5 m. 15. A. Towngnowa od g. 11-12 i od 4-5pp. 2688-3

DWIE KAMIENICE dochodowe w centrum za 4,500 dolarów. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewiczza 21. 258

DRUKARNIA I INTRO-LIGATORIA "DZIENNIKA WILEŃSKIEGO" Wilno, ul. Mostowa Nr. 1. Tel. 12-44

Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie drukarstwa i intro-ligatorstwa wchodzące. 258

OPAL. Drzewo i Węgiel Kościalkowski 3-ka Gdańska 1 tel. 8-31 Ceny konkurencyjne. 2187-16

Węgiel Górnośląski w najlepszym gatunku po cenach konkurencyjnych poleca K. Zdanowski A. Mickiewiczza 34. Tel. Nr 370. 2102-0

KUPNO Folwarków od 20 ha poszukujemy do kupna za gotówkę. Dom H-K. "Zachęta" Gdańska 6. telef. 9-05. 284-1

Wolne posady Agent, siłę pierwszorzędną, poszukujemy do sprzedaży herbaty. Oferty "Par" Bydgoszcz pod "Wysoka prowizja". 63987

Włosy wypadanie, łupież, łysienie u suwa "Esencja Chinowa Chmielowe" (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Freta Nr 16. 581-100 Wyzd. Zdr. Publ. Nr. 154

Włosy wypadanie, łupież, łysienie u suwa "Esencja Chinowa Chmielowe" (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Freta Nr 16. 581-100 Wyzd. Zdr. Publ. Nr. 154

Włosy wypadanie, łupież, łysienie u suwa "Esencja Chinowa Chmielowe" (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Freta Nr 16. 581-100 Wyzd. Zdr. Publ. Nr. 154

Włosy wypadanie, łupież, łysienie u suwa "Esencja Chinowa Chmielowe" (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Freta Nr 16. 581-100 Wyzd. Zdr. Publ. Nr. 154

Włosy wypadanie, łupież, łysienie u suwa "Esencja Chinowa Chmielowe" (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Freta Nr 16. 581-100 Wyzd. Zdr. Publ. Nr. 154

Włosy wypadanie, łupież, łysienie u suwa "Esencja Chinowa Chmielowe" (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Freta Nr 16. 581-100 Wyzd. Zdr. Publ. Nr. 154

Włosy wypadanie, łupież, łysienie u suwa "Esencja Chinowa Chmielowe" (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Freta Nr 16. 581-100 Wyzd. Zdr. Publ. Nr. 154

Włosy wypadanie, łupież, łysienie u suwa "Esencja Chinowa Chmielowe" (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Freta Nr 16. 581-100 Wyzd. Zdr. Publ. Nr. 154

Włosy wypadanie, łupież, łysienie u suwa "Esencja Chinowa Chmielowe" (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Freta Nr 16. 581-100 Wyzd. Zdr. Publ. Nr. 154

Włosy wypadanie, łupież, łysienie u suwa "Esencja Chinowa Chmielowe" (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Freta Nr 16. 581-100 Wyzd. Zdr. Publ. Nr. 154

Włosy wypadanie, łupież, łysienie u suwa "Esencja Chinowa Chmielowe" (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Freta Nr 16. 581-100 Wyzd. Zdr. Publ. Nr. 154

Włosy wypadanie, łupież, łysienie u suwa "Esencja Chinowa Chmielowe" (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Freta Nr 16. 581-100 Wyzd. Zdr. Publ. Nr. 154

Włosy wypadanie, łupież, łysienie u suwa "Esencja Chinowa Chmielowe" (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Freta Nr 16. 581-100 Wyzd. Zdr. Publ. Nr. 154

Włosy wypadanie, łupież, łysienie u suwa "Esencja Chinowa Chmielowe" (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Freta Nr 16. 581-100 Wyzd. Zdr. Publ. Nr. 154

BIURO KOMISOWO-HANDLOWE POLSKIEGO ZJEDNOCZENIA GOSPODARCZEGO WARSZAWA Krak. Przedmieście 5 Telefon 209-06

LICYTACJA. WILEŃSKI LOMBARD "KRESOWJA" WILNO, Hetmańska 1 (róg Wielkiej 53), tel. 722

Szkoła Zawodowa Doksztalająca Stow. Techn. Polsk. Powiadamy, że zapisy na wolne wakanse do kl. II-iej wydziału budowlanego przedłużone są do 5 listopada b. r.

CHOROBY PŁUC. Strusowany przez p. p. Doktorów "Balsam Thiocolan Age" przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielenie się płociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.

Magazyn do wynajęcia ulca Wielka Nr. 66.